

Modlitwa przygotowawcza: *prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie nasze zamiary, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku chwale i służbie Jego Boskiego Majestatu.*

Zaangażowanie wyobraźni: wyobraźmy sobie Jezusa idącego obok nas.

Prośba do tej medytacji: prosimy o dostrzeżenie obecności Jezusa w każdym momencie naszego życia.

1. Niektórzy jednak wątpili

Pomimo zmartwychwstania, pomimo genezy drogi krzyżowej, pomimo świadectw, pomimo tego, że widzą Jezusa – niektórzy wątpią. Wątpią bez żadnej jasnej, zauważalnej przyczyny. Więcej, uczniowie oddają Jezusowi pokłon, ale niektórzy z nich dalej wątpią. Wtedy Jezus kieruje do nich słowo, aby ich pokrzepić, aby ich wzmocnić. Dotykamy tutaj jednej z podstawowych tajemnic naszej wiary, którą jest niewiara. Niezależnie, co przeżywamy z Jezusem, jakie rekolekcje odprawiamy, zawsze będziemy narażeni na niewiarę, bo paradoksalnie jest ona jednym z filarów naszej wiary. Dzięki niewierze wiara jest czymś żywym, a nie martwym. Dzięki niej ponownie możemy otworzyć się na Boże Słowo.

W jakim stopniu otwieram się na słowo Jezusa, gdy wątpię? Czy w mojej wierze wszystko się już dokonało?

2. Idźcie więc i nauczajcie

Do tych słabych i wątpiących, ale też do tych, którzy oddali Mu pokłon, Jezus kieruje słowa „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Kluczem zatem do tego, by głosić Chrystusa nie jest to czy wątpimy czy nie, ani nawet to, czy oddajemy mu pokłon, ale to czy On nas do tego wybrał. Bo Jemu jest dana „wszelka władza w niebie i na ziemi” i to jedynie On może uczynić nas zdolnymi do świadczenia o Nim przed drugim człowiekiem.

Czy ja powierzam moje chrześcijaństwo Panu? Czy jestem otwarty na to, by to On mnie prowadził?

3. Ja jestem z wami

Chrystus zapewnia uczniów o swojej obecności, o tym, że będzie nad nimi czuwał, że będzie im dawał swoją moc, że będą mogli się do niego zwrócić w każdym momencie swojego życia. Wreszcie po prostu zapewnia ich o swojej miłości. Miłości, którą mają żyć. Jezus zapewniał o tym uczniów 2000 lat temu, robi to i dziś, na końcu tych rekolekcji. On będzie obecny w naszym życiu, gdy wszyscy zawiodą, ale też będzie obecny, gdy będziemy przeżywali radość.

Czy staram się dostrzegać obecność Jezusa w moim życiu? Czy dziękuję mu za tę obecność?

Rozmowa końcowa: porozmawiaj z Jezusem jak przyjaciel z przyjacielem o tym, co wydarzyło się w czasie tej medytacji.

Modlitwa końcowa: *Ojcie nasz...*